

ks. Stanisław PAMUŁA

Jan Pátočka i jego koncepcja życia duchowego

Po okresie przemian politycznych w byłej Czechosłowacji, zaczęło się pojawiać w ojczyźnie filozofa Jana Pátočki coraz więcej jego dzieł, ich komentarzy, jak i opracowań przybliżających jego twórczość i działalność. Pátočka był interesującym Czechem w okresie, jak powiadano w czynnikach oficjalnych, *normalizacji życia* społeczno-politycznego, wybitnym filozofem, autorytetem moralnym, który — jak powiada się dzisiaj — dla Aksamitnej Rewolucji oddał swoje życie. Przybliży się więc najpierw charakterystyczne momenty jego życia osobistego, następnie zwróci się uwagę na ideę życia duchowego, które dominowało zwłaszcza w późniejszym okresie jego twórczości. Warto też się zatrzymać przy samej koncepcji życia duchowego, którą przedstawił w wykładzie przy końcu swego życia, bo dwa lata przed śmiercią. Idzie tu przede wszystkim o przybliżenie tak sylwetki, jak i twórczości Pátočki, który pojawia się również coraz wyraźniej w polskich przekładach.

1. Charakterystyka życia Jana Pátočki

Aczkolwiek zauważa się pewne opracowania biografii Jana Pátočki, to pozostaje on w dalszym ciągu w polskiej rzeczywistości mało znanym sąsiadem, choć uważany jest w pewnych kręgach za mistrza filozofii europejskiej XX wieku. Dramatyczny koniec jego życia, nie wiąże się z jego kondycją li tylko fizyczną, ale bardziej z systemem politycznym, który nie stwarzał możliwości realizacji jego poglądów wyrażanych na temat polityki. Wydaje się bowiem, że czeski filozof, w późniejszym okresie swego życia, był typowym wyrazicielem poglądów mających swe reperkusje polityczne. Warto najpierw zwrócić uwagę na charakterystyczne momenty życia Pátočki.

Pátočka urodził się 1 czerwca 1907 r. w Turnovie w północnych Czechach. Ojciec Józef Pátočka był z wykształcenia filologiem klasycznym i pozostawał profesorem gimnazjalnym i działaczem pedagogicznym. Syn Jan uczęszczał do gimnazjum powszechnego w Pradze-Weinbergen, gdzie poznawał język grecki pod kierunkiem ojca.

W 1925 r. podjął studia na Uniwersytecie Karola w Pradze, a w obszarze jego zainteresowań znalazła się romanistyka, slawistyka i filozofia.

W roku 1928/9 był na stypendium we Francji na Sorbonie, gdzie obok wielu filozofów tego okresu, poznał też osobiście E. Husserla. Znał go dotychczas z jego pism, jednak dopiero paryskie kontakty wywarły na Pátočce istotne wrażenie. Po powrocie do Pragi, składał wymagane rygorami doktoratu egzaminy i prezentuje pracę na temat pojęcia ewidentności¹. W roku 1932/3 powrócił do Niemiec w ramach stypendium Humboldta i studiował w Berlinie i Freiburgu. W tym czasie uczestniczył w seminarium naukowym prowadzonym przez N. Hartmana i M. Heideggera. Na ten czas przypadają pogłębione kontakty z Husserlem i jego asystentem E. Finke. Dzięki tym kontaktom poznał bliżej husserlowską fenomenologię. W tym czasie wraca też do filozofii antycznej oraz klasycznej filozofii niemieckiej. Już w 1934 r. był profesorem gimnazjalnym w Pradze, pozostając bardzo aktywnym w życiu filozoficznym ówczesnego świata naukowego. W tym bowiem roku został sekretarzem czesko-niemieckiej grupy „Cercle Philosophique de Prague” i pomagał w przygotowaniu Międzynarodowego Kongresu Filozoficznego w Pradze. W 1936 r. został sekretarzem stowarzyszenia „Jednota filozofická”. Owocem tych kontaktów i osobistej pracy stała się rozprawa habilitacyjna przeprowadzona na Uniwersytecie Karola w Pradze w 1937 r., na podstawie rozprawy *Świat naturalny jako problem filozoficzny*², która zajmowała się analizą tzw. świata życia.

W okresie II wojny światowej uniwersytet praski był zamknięty, dlatego Pátočka pracował jako nauczyciel akademicki w różnych szkołach wyższych na terenie Pragi. Po zakończeniu wojny wrócił na katedrę filozofii na Uniwersytecie Karola i podjął wykłady z zakresu filozofii antycznej, ze szczególnym uwzględnieniem myśli presokratesjańskiej, następnie Platona, Arystotelesa, a później Hegla. Wykłady prowadził do roku 1949, a już w 1948 r. uczelnia wystąpiła o nadanie mu nominacji profesora. Z uniwersytetu został usunięty dla politycznych racji, dlatego najpierw zatrudniony został w Bibliotece Masaryka, gdzie zajął się historią życia patrona księgozbioru. Do druku więc zaczął przygotowywać życie i twórczość T. G. Masaryka, ze szczególnym uwzględnieniem jego walki z antysemityzmem. Praca jednak wówczas nie doczekała się druku. Zaczął więc pracować nad studium Duhema *Études sur Léonard da Vinci*, a następnie wciągnął się w badania nad J.A. Komeńskim. Dla Pátočki był to szczególny czas w zakresie pogłębiania wiary i życia religijnego. W tym czasie przyjaźnił się z wieloma teologami, a na szczególną uwagę zasługiwała dla Pátočki osobowość i nauka teologa *Nowego Testamentu*, mianowicie J.B. Součka, z którym pozostawał w przyjaznych relacjach³. Po likwidacji Biblioteki w 1954 r. przeszedł do pedagogicznego instytutu badawczego praskiego Ministerstwa Edukacji, zaś w 1956 r. do instytutu pedagogicznego Akademii Nauk. Pracował nad edycją Komeńskiego, już światowej sławy pedagoga, i napisał analizy i przedmowy do wydania akademickiego *Opera didicata omnia* i do *Ogólnych porad w sprawie reformy wszelkich spraw ludzkich*.

¹ J. Pátočka, *Curriculum vitae*, „Logos i Ethos” 1993, nr 1, s. 113.

² Tenže, *Přirozený svět jako filosofický problem*, Praha 1936; *Le monde naturelle comme problème philosophique*, tłum. J. Daněk i H. Declève, Den Haag (M. Nijhoff) 1976; *Die natürliche Welt als philosophisches Problem*, tłum. E. R. Mellville, Stuttgart 1990; *Świat naturalny jako problem filozoficzny*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1987.

³ Tenže, *Theologie e filosofie*, [w:] *Pěče o duši*, T. I, oprac. I. Chvatik i P. Kouba, Praha 1996, s. 15 – 21.

W roku 1958 przeszedł do instytutu filozoficznego Akademii, gdzie pozostawał do roku 1965. W tym czasie zajmował się myślą B. Bolzano, filozofią antyczną i Heglem. Owocem tego okresu jest książka o Arystotelesie, która stanowiła czeską monografię na temat tego filozofa. Na ten czas przypadły jego przekłady utworów Hegla, mianowicie *Fenomenologii ducha* 1960 r. i *Estetyki* 1966 r. Rozpoczął też prace nad przekładem *Logiki*.

Nominację na profesora zwyczajnego otrzymał w 1968 r., a więc w czasie Wiosny Praskiej, w katedrze filozofii Uniwersytetu Karola, dzięki czemu mógł podjąć na Uniwersytecie wykłady, jednak tylko na krótki czas. Dzięki sowieckiej interwencji w Czechosłowacji nadszedł czas tzw. normalizacji życia, który *de facto* był okresem przesładowań o wielorakim charakterze, bo politycznym, społecznym, religijnym. Pátočka wykladał na Uniwersytecie, ale już w 1972 r. został zmuszony przejść na emeryturę. Prowadzi w dalszym ciągu działalność naukową, jednak poza formalnymi przepisami. Wkracza w działalność polityczną, która przejawiała się w pogłębianiu i manifestowaniu opozycji politycznej⁴. W 1977 r. obok Wacława Havla, pisarza i Jiřího Hájka, ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji w czasie inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 r., zostaje rzecznikiem Karty 77⁵. Ostatni tekst mający związek z Kartą 77 napisał kilka dni przed śmiercią, bo 8 marca 1977 r. pod tytułem: *Co możemy oczekiwać od Karty 77*. Często już wcześniej wzywany był na policyjne przesłuchania, co nie pozostawało bez skutku dla jego zdrowia⁶. Szykanowany w czasie tych przesłuchań zasłabł. Nie udzielono mu natychmiastowej pomocy lekarskiej i wylew krwi do mózgu spowodował śmierć 13 marca 1977 r. w Pradze.

2. Życie duchowe w twórczości Patočki

Twórczość naukowa Pátočki długo pozostawała pod kontrolą cenzury, dlatego nie wszystkie dzieła ukazywały się oficjalną drogą, ale jako typowe samizdaty. Po 1989 r. zaczęto wydawać poszczególne pozycje autorstwa Pátočki. Na szczególną uwagę zasługuje pozycja wydana w 1997 r., w Pradze pt. *Jan Pátočka. Bibliografie 1928 – 1996*, która nie tylko przywołuje dzieła autorskie, ale także autorów piszących o Patočce i to w różnych językach, w tym także w języku polskim.

Z pozycji Pátočki tłumaczonych na język polski warto wspomnieć jego esej filozoficzny zatytułowany *Kim są Czesi?* W Archiwum Pátočki pozycja ta jest obecna pod rokiem 1975 i 1981. Wersja z roku 1981 jest najpełniejsza, wszak jest owocem rekonstrukcji pracy autora, i stała się podstawą późniejszych wydań. Po raz pierwszy ukazał się ten esej w języku czeskim w numerze IV 1985 r. w emigracyjnym czasopiśmie „150 000 slov”. Jacek Baluch dokonał pełnego przekładu tej pozycji na język polski, wiążąc to z 20. rocznicą Karty 77 i śmierci Patočki. Sprawa życia duchowego pojawia się szczególnie w związku z historią narodu czeskiego, który — tak dzięki chrześcijaństwu, jak i osobistym wizjom Pátočki, np. dzieła Jana Husa — stara się ten wymiar ludzkiego życia czynić przedmiotem bacznej refleksji.

⁴ I. Dubský, *Filosof Jan Pátočka*, Praha 1997, s. 45.

⁵ J. Dronzek, *Človek v pohľadoch Jána Pátočku*, Kraków 1998 (mps — PAT), s. 13 – 14.

⁶ Dubský, op. cit., s. 57 – 58.

Na szczególną uwagę zasługuje pozycja autorska pt. *Eseje heretyckie z filozofii dziejów*⁷. Książka ta jest tłumaczeniem prac obecnych w Archiwum Jana Patočki w Pradze, których dokonali na język polski Andrzej Czcibor-Piotrowski, Elżbieta Szczepańska i Juliusz Zychowicz. Praca ta została wydana w 1988 r. i stanowi najpoważniejsze dzieło Patočki tłumaczone na język polski. Szczególną wartością dla opisu i analizy życia duchowego jest obecny w tej książce wykład: *Człowiek duchowy a intelektualista*. Warto zauważyć, że ten ostatni tytuł, znalazł się już w wcześniej, bo w 1993 r. w periodyku „Logos i Ethos” wydawanym staraniem PAT w Krakowie, a poświęconym XV-leciu pontyfikatu Jana Pawła II. Obok tekstu samego Patočki zamieszczone były w tym roczniku artykuły kilku autorów współczesnych, opisujących życie i myśl filozoficzną czeskiego autora. Także wcześniejsze opracowania zamieszczone w pozycjach tłumaczonych na język polski naprowadzają na miejsce religii i duchowości w refleksji Patočki.

Według Patočki, Czesi w swej historii przeżywali dwa okresy dziejów, mianowicie tzw. historię wielką i historię małą⁸. Ten pierwszy okres szczególnie był wiązany z pierwszą dynastią czeską Przemysłidów, panującą od przełomu VIII i IX w. do początku wieku XIV. Następnie z osobą Karola IV Luksemburczyka gdy „były Czechy krajem najbardziej chrześcijańskim. Już za życia Karola doszło tu do powstania najgorliwszej pobożności świeckiej — «devotio moderna», do daleko idącego upodobnienia życia pośród świata do życia duchownych”⁹. Powstanie tradycji husytów i Braci Czeskich, z punktu widzenia politycznego przynosiło upadek, ale z punktu widzenia etosu stało się znakiem wielkości i wzrostu wartości duchowych¹⁰.

Mała historia Czech rozpoczyna się na przełomie XVIII i XIX w. Wiąże się ona z odrodzeniem narodowym, które sprowadzało się do nacjonalizmu językowego, zapodzieiwaniem dotychczasowych wielkich wartości etycznych. W okresie tym religia i kontreformaacja zostały pomału zepchnięte na dalszy plan. Patočka uważa, iż „kiedy wielka (czeskość — SP) mogła myśleć o problemach Europy i jej konfliktach, przejawiać swą energię, mała czeskość od samego początku myślała o sobie, o utrzymaniu własnej egzystencji, którą coraz mocniej identyfikowano z językiem”¹¹. Koncentracja wyłącznie na sprawach narodowych, zaniedbywanie kwestii państwa, sprawiły niekorzystne reperkusje dla czeskiej historii XX w. Jak zauważa J. Baluch we wstępie do tłumaczonej książki *Kim są Czesi?* w czasie historycznej próby w 1938 r. „zawiodł przede wszystkim ich przywódca, Edwvrd Beneš (1884 – 1948), odpowiedzialny nie tylko za klęskę monarchijską, ale i za późniejsze moralne rozbrojenie narodu”¹². Kończy więc Patočka opis dziejów swego narodu na 1938 r., gdy to państwo utraciło swą niepodległość i nie odzyskało jej za jego życia.

Sprawy życia duchowego pojawiają się często w historycznych rozdziałach wspomnianej książki Patočki, w czym upatruje wielkość tego narodu i państwa. Lektura jej naprowadza bowiem na przybliżanie czytelnika do źródeł rozwoju pokoleń poprzedza-

⁷ Patočka, *Eseje heretyckie z filozofii dziejów*, tłum. A. Czcibor-Piotrowski, E. Szczepańska, J. Zychowicz, Warszawa 1998.

⁸ Kutman, Masaryk, Šlada, Patočka, Praha 1990, s. 70.

⁹ Patočka, *Kim są Czesi?*..., s. 37.

¹⁰ J. Baluch, *Wstęp*, [w:] Tamże, s. 10.

¹¹ Patočka, *Kim są...*, s. 64.

¹² Baluch, ... s. 11.

jących Pátočkę. Pokolenia, które realizowały wartości duchowe wносиły wiele nie tylko w życie swego narodu, ale także czyniły, że Czesi byli obecni w skali życia ponad lokalnego i ponad materialnego. „Czym zaś żyło to społeczeństwo w sferze ducha, — pyta Pátočka, opisując ostatni okres wolnej ojczyzny — społeczeństwo, które musiało się koncentrować na najbliższych celach, codziennym chlebie i perspektywach jutra? ... Nie był to grunt do samodzielnego wzlotu myśli, dla sztuki rozwijającej się w czystym «empyreum» ducha ... Ale kultura duchowa musi żyć, musi realizować się w komunikacji twórcy z publicznością. Rys tej kultury pochodzi stąd, że jest to kultura wyzwolonych sług, którzy dopiero uczą się dążyć do większej wolności i własnego rozwoju. Taka kultura jest bardziej dydaktyczna, zwraca się do tego ludu, a nie do «człowieka» czy «ludzkości» w ogóle”¹³.

Aczkolwiek kultura tworzona przez konkretny naród zaspokaja jego własne pragnienia w stopniu najwyższym, to jednak dzięki swej specyfice i wielkiemu bogactwu, dąży do równania się z innymi kulturami, zwłaszcza tu w Europie. W tym procesie tworzenia się i rozwoju, winna zbliżać się do tego co stanowi dla niej i innych kultur Absolut, Wielkość, Ostateczność, zaś „To” nie może być dla niej niedostępne. Skoro bowiem już kiedyś to osiągnęła, to przecież przeszłość „świadczy o tym, iż nie jest to nadzieja próżna. Jest zatem zdana na historyzm, zwłaszcza na historyzm brzemienisty w mity; z historii i mitów historycznych czerpie swe nadzieje, w rozumieniu historii waha się między mitologizacją a krytycyzmem, czasem wręcz przesadzonym, który z kolei znowu (często w wypadku tej samej osoby) robi przewrót, by tworzyć nowy mit”¹⁴.

Patočka zastanawiając się w początkach swego dzieła nad wielkością przestrzeni i wielkością ducha, rozważa idee Kanta a następnie Friedericha Ratzela (1844 – 1904), przedstawiciela determinizmu geograficznego. Nie godzi się jednak do końca z jego ideą, „iż wielkość przestrzeni stwarza wielkość ducha, ale nam się wydaje to prawdziwe dopiero wtórnie. Społeczeństwo dysponujące wielką przestrzenią, może często spełniać wielkie zadania, ale źródło wielkości duchowej na pewno nie leży w przestrzeni”¹⁵. Jak więc pojmuje on ową wielkość społeczeństwa, co ją więc do końca wyznacza? Niewątpliwie Patočka źródło owej wielkości duchowej upatruje w świecie ducha, jego zaś wiąże z tym co święte, z *sacrum*, z tym co *Wielkie, Absolutne*¹⁶. Stąd słusznie zauważa Tadeusz Gadacz, iż „chodziło mu o politykę godną człowieka, kształtowanie między-ludzkiego życia «sub specie aeternitatis»”¹⁷. Dlatego jego angaż w sprawy przekraczające materialny wymiar życia a wskazujące na jego wartość duchową, aż po samą śmierć, wyraźnie jawi się w jego późniejszym życiu. Wspomniany filozof przywołuje słowa z artykułu Pátočki napisanego w 1946 r., a które jakby odzwierciedlają dramatyczną śmierć filozofa, nauczyciela, świadka i współtwórcy Karty 77. „Właśnie wtedy, kiedy ginie on jako ofiara w walce, bezowocnie, a więc bez usprawiedliwienia przez wynik, może człowiek być opromieniony i spełniony. W tym spojrzeniu osiąga także określony sens owa lekkość i kruchość ludzkiego bytu. To nie żaden zewnętrzny przypadek. To granica, poza którą nie można człowieka więcej uchwycić — a więc także

¹³ Patočka, *Kim są...*, s. 77.

¹⁴ Tamże, s. 77 – 78.

¹⁵ Tamże, s. 14.

¹⁶ Tamże, s. 77.

¹⁷ T. Gadacz, *Świętość bycia filozofem*, „Tygodnik Powszechny” 1999, nr 3, s. 8.

dalej prześladować. Granica, na której trzeba pozostać; a kto na niej trwa niezłomie, nierozdzielnie od swego ostatecznego sensu, ten urzeczywistnił samego siebie tak, jak tylko człowiekowi jest dane: pozostał wolnym”¹⁸. Gadacz, te wczesne słowa Pátočki, bo wypowiedziane 31 lat przed śmiercią, uczyni testamentem jego życia. „Stał się świadkiem i męczennikiem Prawdy”, napisze Gadacz, by przywołać twórczość i działalność czeskiego filozofa¹⁹.

3. Koncepcja życia duchowego

W 1975 r. w ramach cyklu, który Patočka prowadził pod nazwą *Powstanie i upadek Europy*, wygłosił wykład znany pod tytułem: *Człowiek duchowy a intelektualista*²⁰. Aczkolwiek wykład przeprowadzony był w ramach wspomnianego cyklu, to jednak autor za swego życia nie włączył go do tej serii. Po raz pierwszy został opublikowany w oparciu o nagranie magnetofonowe, w samizdatowym archiwalnym zbiorze prac Patočki, w 6. tomie pt. *Troska o duszę*.

Na samym początku pozostaje autor na poziomie konwencji słownej, wszak jak powiada „określenie człowiek duchowy nie brzmi obecnie zbyt dobrze, brzmi tak jakoś spirytystycznie. Nie lubimy tego dzisiaj”²¹. Określenie *duchowy*, które znalazło się w tytule wykładu, porównywane jest z określeniem *intelektualista*. Chociaż dla Pátočki są to sprawy diametralnie różne, to jednak są też ze sobą powiązane, tak jak przedmiot i jego cień, jak rzeczywistość i jej karykaturalny obraz.

Pod pojęciem intelektualista kojarzy się autorowi działacz kulturalny, pracownik w tej dziedzinie, twórca takiej rzeczywistości. „Jest to człowiek posiadający jakieś wykształcenie, jakieś umiejętności, ewentualnie jakieś świadectwa, i w oparciu o to rozwijający określoną działalność, z której się utrzymuje”²². Tak jak szewc czy robotnik wykonuje swoje dzieło gdy pracuje, a za to otrzymuje wynagrodzenie, tak i pracownik intelektualny np. pisarz wykonując swe dzieło wchodzi także w zależności ekonomiczne.

Pátočka trudniej przybliżyć rzeczywistość człowieka duchowego. Odwołuje się więc do starożytności greckiej do Platona²³. Był on dla Pátočki człowiekiem głęboko duchowym, a duchowość ta była dlań czymś bliskim i oczywistym. Narodziny zaś życia duchowego Platon przybliża na przykładzie Sokratesa. Owszem Sokrates ma świadomość, że do tego zdąża, że się stara, że znajduje się *in via*. Zdaniem Pátočki to jest najważniejsze, wszak w czasie swej życiowej drogi „nigdzie nie spotyka on rzeczywistości takiej silnej osobowości, która potrafiłaby zachować swoją tożsamość. Także i sam Sokrates nie pretenduje do tego, nie twierdzi, że on by to umiał, że on by potrafił. On jedynie chce tego, on zdąża w tym kierunku, on się tylko o to stara. On tylko jest w drodze. A to właśnie jest najważniejsze: człowiek duchowy to ten, kto w taki właśnie sposób znajduje się w drodze ... naraża się właśnie na to i jego życie polega na tym

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Pátočka, *Człowiek duchowy a intelektualista*, [w:] *Eseje heretyckie...*, s. 211 – 230.

²¹ Tamże, s. 211.

²² Tamże, s. 211.

²³ S. Stolárik, *Prírodný svet vo filozofii Jana Pátočku*, Prešov 1998, s. 147 – 148.

właśnie, że jest w taki sposób narażony²⁴. Zaś być narażonym na to, co jawi się człowiekowi duchowemu, stwarza konieczność formowania szczególnego programu na życie. Jest on inny niż w życiu zwyczajnym, gdzie decydują o nim pozory, jak np. pozór oczywistości, bezpieczeństwa. W życiu duchowym czerpie się nie z tych pozorów, ale siłę się nabywa ze sprzeczności i negatywów, których najchętniej w życiu ludzkim się unika.

Obok tych negatywnych doświadczeń życiowych, których nie da się uniknąć, a które są pierwsze i podstawowe, pojawiają się doświadczenia bardzo głębokie. Pokazują one człowieka w relacji do świata, co nie jest wcale proste i oczywiste, wszak stwarza to doświadczenie dziwności naszej sytuacji, a my w tym kontekście istniejemy. „Owa dziwność! To jest „dziwne”: w tym słowie zawiera się dziw. My się dziwimy: dziwić się oznacza niczego nie przyjmować jako oczywistości, stanąć, zatrzymać się, nie iść dalej, nie funkcjonować²⁵. To doświadczenie dziwności jawi się Pátočce jako swoista blokada, która nie pozwala iść do przodu, ale też nie dostarcza możliwości powrotu. Owy stan dziwienia się ma miejsce mimo tego, iż w wymiarze materialnym nic nie uległo zmianie, rzeczy pozostały rzeczami a fakty faktami. „Nowy sposób życia polega na tym, że żyjemy akceptując życie nie tylko jako takie, ale akceptując jego problematyczność... od tej chwili niczego nie możemy przyjąć jako gotowego i danego faktu ... to co uważaliśmy za oczywiste, nie jest oczywiste²⁶. Życie więc człowieka szukającego czegoś więcej, to życie w wymiarze duchowym. Ten zaś wymiar obejmuje nie tylko religię, sztukę ale także życie aktywne typu ludzkiej ofiary, wierności, odpowiedzialności, tworzenia nowych instytucji społecznych. Zakres tego rodzaju spraw wchodzi w koncepcję życia duchowego Pátočki.

O ile jeszcze w okresie Odrodzenia w ludzkiej refleksji nad otaczającym nas światem dominowała filozofia, o tyle od XVII wieku pojawia się nauka. Zajmuje się ona ludzką rzeczywistością, ale jak stwierdza Pátočka „jest to efekt aktywności duchowej, efekt walki duchowej trwającej całe wieki. Ale walka duchowa trwa nadal, a jej efekty od dłuższego czasu są coraz bardziej negatywne. Niemniej jest to życie duchowe, jest to droga, którą musi kroczyć człowiek duchowy i której nie może unikać²⁷. Tym czym kończy się troska człowieka, o życie duchowe jest świadomość, iż znowu znajdujemy się na początku drogi i wciąż ten proces trzeba nam na nowo rozpoczynać. Dla człowieka duchowego jawi się to jako pewna przegrana, wywołuje rozczarowanie dotychczasowymi próbami poszukiwań, które okazały się daremne i próżne. „W świetle tych faktów życie duchowe nie jest oczywiście czymś, co zachęca, ale co jak gdyby samo sprzeniewierza się sobie, jak gdyby się dewaluuje²⁸. Stąd Pátočka po tysiącletnich uprawianiu refleksji filozoficznej przez człowieka, dochodzi do wniosku, iż podstawą życia duchowego i toczących się na ten temat dyskusji, są wszelkie poszukiwania, a te kończą się jakby efektem samo negacji, samo zaprzeczenia.

Ten dramatyczny moment dostrzeżenia troski o życie duchowe i braku pełnej satysfakcji w ludzkim życiu, jak zauważa Pátočka, wracał w myśli Sokratesa i Platona. Platon określając pozycję człowieka duchowego w świecie i społeczeństwie, wskazuje

²⁴ Pátočka, *Człowiek duchowy a...*, s. 216.

²⁵ Tamże, s. 217.

²⁶ Tamże, s. 218.

²⁷ Tamże, s. 221.

²⁸ Tamże, s. 222.

na trzy postawy. Pierwsza reprezentowana była przez Sokratesa. Sprowadza się do prezentacji ludziom rzeczy, świata, a w konsekwencji prowadzi do śmierci. Druga postawa została wybrana przez Platona. Cechuje ją emigracja wewnętrzna, abnegacja życia publicznego a koncentracja na filozoficznych poszukiwaniach, co w konsekwencji daje rozwój życia ludzi duchowych. Wreszcie trzecia możliwość to przyjęcie postawy sofistów. Znając te wszystkie poglądy na tych trzech drogach, powiada Pátočka, wydaje się nam, że ich siłę i aktualność, odczuwamy dzisiaj. Jednak pod warunkiem, że nie preferujemy sceptycyzmu jako rozwiązania ostatecznego ludzkich problemów. W tym zaś nieocenioni są Sokrates i Platon, wszak są „autentycznymi ludźmi duchowymi, poszukującymi i walczącymi jak najbardziej szczerze o to, aby nie zwodziły nas iluzje i żebyśmy nie symulowali przed sobą jakiegoś iluzorycznego świata”²⁹.

Dla Pátočki obaj greccy filozofowie jako ludzie duchowi, starają się przemawiać do społeczeństwa. Co ich determinuje do tego przemawiania, pyta filozof czeski. Otóż uważa on, że nie tylko tych filozofów, ale wszystkich ludzi, którzy szukają pełnej odpowiedzi na temat tego co się nam w świecie objawia, spotka się na płaszczyźnie życia duchowego. „A zatem w życiu duchowym istnieje możliwość osiągnięcia jedności bez pewnego gruntu, istnieje możliwość pokonania bez dogmatu owej bezwzględnej negatywności, negatywnego sceptycyzmu, negatywnego nihilizmu”³⁰. Jednak współczesne życie duchowe zmusza nas, abyśmy od obecnych myślicieli odstąpili. Wydaje się bowiem, iż rację mają przeciwnicy życia duchowego, że ideałem jest dzisiaj czyste sumienie nieduchowe.

Do szczególnych przeciwników życia duchowego zalicza nihilizm. Ten współczesny sprowadza się do niemożliwości kształtowania rzeczywistości według czyjejkolwiek woli. Owocem jego jest czas I i II wojny światowej, a zarazem czas uprzedzający i następujący po dramacie wojen. Zwłaszcza po II wojnie światowej pojawia się klimat rezygnacji, nihilizmu, który nie szuka i nie przyjmuje żadnej pomocy. Ta „wersja nihilizmu bliska jest już czemuś w rodzaju duchowego paraliżu wewnętrznego; poza tym zaczyna sobie uświadamiać, że cały dotychczasowy nihilizm nie jest dostatecznie radykalny, brakuje mu sceptycyzmu w stosunku do tego sceptycyzmu”³¹. Ten rodzaj sceptycyzmu jest tak daleko posunięty, że nie stać go na postawę wątplenia, która prowadziłaby do czegoś pozytywnego. Według Pátočki taki sceptycyzm wobec sceptycyzmu, to jak powiada istna suspensa czystej negacji, jest efektem tej myśli, która jest niczym innym jak powrotem do dawnego sokratyzmu.

Świat XX wieku, w którym żyjemy, powiada Pátočka, to okrutny świat obu wojen i różnych rewolucji tego wieku. Ludzie niektórzy chcieli czegoś więcej, niż tylko życia bezpośrednio doświadczanego. Narażając się na katastrofy nie chcieli im się poddawać, ale szli w paszczę tego Molocha i wierzyli, że życie i świat bezpośrednio doświadczane, to jeszcze nie wszystko. To można złożyć w ofierze, a ona pozwoli dojrzeć blask światła w ciemności³². Jest to prawda, która towarzyszy ludziom nawet tym, którzy przeszli przez dramat naszych czasów. Dla Pátočki to współczesna *paideia*, która winna być podejmowana i kontynuowana³³.

²⁹ Tamże, s. 223.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 227.

³² V. Leško — F. Mihina a kolektiv, *Dejiny filozofie*, Bratislava 1993, s. 281 – 282.

³³ Tenże, *Obec jako projekce duše*, [w:] *Evropa a doba poevropska*, Praha 1992, s. 79 – 80.

Sumując swe refleksje Pátočka powiada, iż człowiek duchowy nie ma powodów do rezygnacji ze swego programu życiowego, pomimo dramatów, które stawały się jego udziałem. Winien on przestać się bać, odrzucić lęk a decydować się na ofiarę, wszak ona charakteryzuje ludzi o tym profilu. Człowiek duchowy nie jest politykiem w potocznym znaczeniu tego słowa, nie jest stroną w sporze, który toczy się w tym świecie. Pozostaje jednak ostoją społeczeństwa i wyzwaniem do jego dalszego istnienia i rozwoju. Wielkość więc człowieka duchowego, to bycie odrzuconym by pozostawać dalej wielkim.

Po Aksamitnej Rewolucji w Czechosłowacji zaczęło się ukazywać wiele artykułów Pátočki, które były w archiwum, albo widziały światło dzienne tylko w ramach samizdatów. Również wielu autorów zaczęło pochylać się nad jego twórczością i przywoływać myśl Pátočki w opracowaniach wydawanych najczęściej w języku czeskim. Patočka jawi się współcześnie bardzo wyraźnie nie tylko jako myśliciel, filozof ale także jako wielki autorytet moralny. To co nastąpiło w czasie Aksamitnej Rewolucji w Pradze i całym państwie, dostrzegane było jako owoc szlachetnego ducha, który formował Pátočka. Jego turnavski rodak, charakteryzując życie czeskiego filozofa, kończy swe refleksje zdaniem, które było po śmierci Patočki często powtarzane: „Opuścił nas jeden z najprzedniejszych i najpowszechniejszych myślicieli naszego stulecia”³⁴.

ks. Stanisław PAMUŁA

Jan Pátočka and his Conception of Spiritual Life

Summary

Summing up his reflections, Pátočka maintains that a spiritual man has no reason to resign from his life programme, in spite of dramas that befall each man. A spiritual man is not a politician in the common sense of the word, he or she is not a party to a dispute that is going on in this world. He remains, however, a part of the base of his community and a challenge to its further existence and development.

Jan Pátočka is one of the prominent signatories of Chart 77, a man with a clear idea of freedom, a guardian of values.

³⁴ Dubský, *Filosof...*, s. 61.